Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 18.08.2010 www.osw.waw.pl

Bułgaria i Serbia chcą współdecydować o trasie gazociągu South Stream

8 sierpnia premier Bułgarii Bojko Borisow oświadczył, że podczas spotkania z prezydentem Serbii Borisem Tadiciem w Warnie, porozumiał się z nim co do przebiegu trasy gazociągu South Stream na bułgarsko-serbskim odcinku granicznym. Oba państwa poprzez wspólne konsultacje starają się wzmocnić swoją pozycję w negocjacjach z Rosją.

Premier Borisow poinformował, że oba kraje porozumiały się, iż South Stream powinien przekroczyć bułgarsko-serbską granicę w okolicach serbskiego miasta Dymitrowgrad. Ponadto podkreślił, że Serbia będzie mniejszościowym udziałowcem w bułgarskiej elektrowni w Belene, czym potwierdził wielomiesięczne spekulacje dotyczące ewentualnego udziału Belgradu w projekcie (do tej pory oficjalnie zainteresowanie udziałem wyraziła jedynie Rosja).

Oświadczenie Borisowa, szeroko komentowane w rosyjskiej prasie, wywołało ostrą reakcję przedstawicieli Gazpromu. Rzecznik rosyjskiego koncernu przypomniał, że trasa gazociągu zostanie określona dopiero w trakcie przygotowania studium wykonalności projektu, a Gazprom jest jedynym podmiotem podejmującym decyzje w kwestii trasy. Wspólne stanowisko Belgradu i Sofii w sprawie przebiegu gazociągu stanowi demonstrację ich podmiotowości jako uczestników projektu South Stream. Prawdopodobnie skomplikuje to proces ustalania przebiegu gazociągu i opóźni ewentualną realizację projektu. <dab>